

WIADOMOŚCI ARCHIDIECEZJALNE

ORGAN URZĘDOWY ARCHIDIECEZJI KATOWICKIEJ



ARCHIDIECEZJA
KATOWICKA

LUTY 2021

STOLICA APOSTOLSKA

21

Orędzie Papieża Franciszka na Wielki Post 2021

„Oto idziemy do Jerozolimy...” (Mt 20, 18)

Wielki Post: czas na odnowę wiary, nadziei i miłości

Drodzy bracia i siostry, zapowiadając uczniom swoją mękę, śmierć i zmartwychwstanie, aby wypełnić wolę Ojca, Jezus ukazuje im głęboki sens swojej misji i wzywa ich do zjednoczenia się z nią dla zbawienia świata.

Podążając wielkopostną drogą, która prowadzi nas do uroczystości wielkanocnych, pamiętajmy o Tym, który „uniżył samego siebie, czyniąc się posłusznym aż do śmierci i to śmierci krzyżowej” (Flp 2,8). W tym czasie nawrócenia odnowmy naszą wiarę, zaczerpnijmy „żywej wody nadziei” i przyjmijmy z otwartym sercem miłość Boga, która przemienia nas w braci i siostry w Chrystusie. W Noc Paschalną odnowimy przyrzeczenia naszego Chrztu,

aby odrodzić się jako nowi mężczyźni i nowe kobiety, dzięki działaniu Ducha Świętego. Jednak sama wielkopostna wędrówka, podobnie jak cała chrześcijańska droga, jest już w całości oświetlona światłem Zmartwychwstania, które ożywia uczucia, postawy i wybory tych, którzy chcą naśladować Chrystusa.

Post, modlitwa i jałmużna, przedstawione przez Jezusa w Jego kazaniu (por. Mt 6,1-18), są warunkami i znakami naszego nawrócenia. Droga ubóstwa i wyrzeczenia (post), spojrzenie i gesty miłości wobec zranionego człowieka (jałmużna) oraz synowski dialog z Ojcem (modlitwa) pozwalają nam wcielić w życie szczerą wiarę, żywą nadzieję i czynną miłość.

1. Wiara wzywa nas do przyjęcia Prawdy i do stania się jej świadkami przed Bogiem i przed wszystkimi naszymi braćmi i siostrami.

W tym czasie Wielkiego Postu przyjęcie i przeżywanie Prawdy objawionej w Chrystusie oznacza przede wszystkim zgodę na dotknięcie słowem Bożym, które Kościół przekazuje nam z pokolenia na pokolenie. Prawda ta nie jest konstrukcją intelektualną, zarezerwowaną dla nielicznej grupy wybranych, wyższych lub wyróżniających się umysłów, ale jest przesłaniem, które otrzymujemy i możemy zrozumieć dzięki mądrości serca otwartego na wielkość Boga, który nas kocha, zanim sami stanemy się tego świadomi. Tą Prawdą jest sam Chrystus, który przyjmując całkowicie nasze człowieczeństwo uczynił siebie Drogą – wymagającą, ale otwartą dla wszystkich – prowadzącą do pełni życia.

Post przeżywany jako doświadczenie wyrzeczenia prowadzi tych, którzy go praktykują w prostocie serca, do ponownego odkrycia daru Bożego i do zrozumienia prawdy o nas, jako stworzonych na Jego obraz i podobieństwo, i znajdujących w Nim spełnienie. Zgadza się na ubóstwo i doświadczając go, ten kto pości, czyni siebie ubogim z ubogimi i „gromadzi” skarb otrzymanej i dzielonej z innymi miłości. Tak rozumiany i praktykowany post pomaga kochać Boga i bliźniego, ponieważ – jak uczy św. Tomasz z Akwinu – miłość jest poruszeniem, które skupia uwagę na drugim, uważając go „za jedno z samym sobą” (por. Fratelli tutti, 93).

Wielki Post to czas wiary, to znaczy: przyjęcia Boga w naszym życiu i umożliwienia Mu „zamieszkiwania” z nami (por. J 14,23). Post oznacza uwolnienie naszej egzystencji od wszystkiego, co ją przytłacza, także od przesytu informacji – prawdziwych czy fałszywych – i od dóbr konsump-

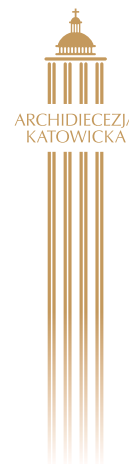
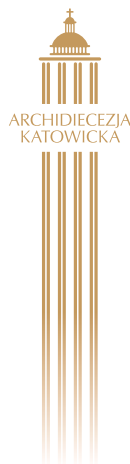
cyjnych, aby otworzyć drzwi naszego serca dla Tego, który przychodzi do nas ogołocony ze wszystkiego, ale „pełen łaski i prawdy” (J 1,14): Syna Bożego, Zbawiciela.

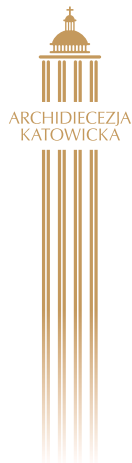
2. Nadzieja jako „żywa woda”, która pozwala nam kontynuować naszą podróż.

Samarytanka, którą Jezus prosi, aby dała Mu się napić przy studni, nie pojmuje, kiedy mówi On, iż może ofiarować jej „żywą wodę” (J 4,11). Na początku myśli ona naturalnie o zwykłej wodzie, Jezus natomiast ma na myśli Ducha Świętego, którego da w obfitości w Tajemnicy Paschalnej i który obdarowuje nas niezawodną nadzieją. Już w zapowiedzi swojej męki i śmierci Jezus zwiastuje nadzieję, gdy mówi: „a trzeciego dnia zmartwychwstanie” (Mt 20, 19). Jezus mówi nam o przyszłości otwartej na oświecenie przez miłosierdzie Ojca. Mieć nadzieję z Nim i dzięki Niemu, to wierzyć, że historia nie kończy się na naszych błędach, na naszej przemocy i niesprawiedliwości oraz na grzechu, który Miłość przybija do krzyża. Oznacza to czerpanie ojcowskiego przebaczenia z Jego otwartego serca.

W obecnym kontekście niepokoju, w którym żyjemy i w którym wszystko wydaje się kruche i niepewne, mówienie o nadziei może wydawać się prowokacją. Czas Wielkiego Postu jest jednak po to, aby z nadzieją zwrócić nasze spojrzenie ku cierpliwości Boga, który nadal troszczy się o swoje stworzenie, podczas gdy my często traktowaliśmy je źle (por. Laudato si', 32-33.43-44). Jest to nadzieja na pojednanie, do którego św. Paweł gorąco nas wzywa: „pojednajcie się z Bogiem” (2 Kor 5, 20). Otrzymując przebaczenie w Sakramencie, który znajduje się w samym centrum naszego procesu nawrócenia, stajemy się z kolei krzewicielami przebaczenia: otrzymawszy je sami, możemy je ofiarować innym poprzez zdolność do prowadzenia troskliwego dialogu i przyjmowania postawy, która daje pociechę poranionym. Boże przebaczenie, także poprzez nasze słowa i gesty, pozwala nam przeżywać Wielkanoc braterstwa.

W Wielkim Poście bądźmy bardziej czujni, aby używać „słów otuchy, które koją, umacniają, dają pociechę, które pobudzają, a nie słów, które poniżają, zasmucają, drażnią, gardzą” (Fratelli tutti, 223). Czasami, by dać nadzieję, wystarczy być „człowiekiem uprzejmym, który odkłada na bok swoje lęki i pośpiech, aby zwrócić na kogoś uwagę, aby podarować uśmiech, aby powiedzieć słowo, które by dodało otuchy, aby umożliwić przestrzeń słuchania pośród wielkiej obojętności” (tamże, 224).





W skupieniu i cichej modlitwie, nadzieja jest nam dana jako natchnienie i wewnętrzne światło, które oświeca wyzwania i wybory związane z naszym powołaniem: dlatego istotne jest, aby zebrać się w sobie do modlitwy (por. Mt 6, 6) i spotkać w ukryciu Ojca czułości.

Przeżywać Wielki Post z nadzieją oznacza mieć świadomość, że w Jezusie Chrystusie jesteśmy świadkami nowego czasu, w którym Bóg „czyni wszystko nowym” (por. Ap 21,1-6). Oznacza, że mamy udział w nadziei Chrystusa, który oddaje swoje życie na krzyżu i którego Bóg wskrzesza trzeciego dnia, „zawsze gotowi do obrony wobec każdego, kto domaga się od [nas] uzasadnienia tej nadziei, która w [nas] jest” (1 P 3,15).

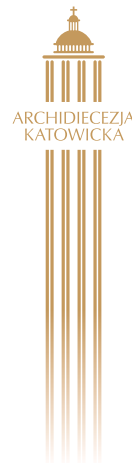
3. Miłość, przeżywana jako naśladowanie Chrystusa, z uwagą i współczuciem dla każdego, jest najwyższym wyrazem naszej wiary i nadziei.

Miłość cieszy się, widząc kiedy inny wzrasta. Oto, dlaczego cierpi, gdy bliźni jest w udęcie: samotny, chory, bezdomny, pogardzany, w potrzebie... Miłość jest porywem serca, który sprawia, że przekraczamy samych siebie i który stwarza więź wzajemnego dzielenia się i komunii.

„Zaczynając od «miłości społecznej», można podążać w kierunku cywilizacji miłości, do której wszyscy możemy czuć się powołani. Miłość, z jej uniwersalnym dynamizmem, może budować nowy świat, ponieważ nie jest uczuciem jałowym, ale najlepszym sposobem na osiągnięcie skutecznych dróg rozwoju dla wszystkich” (Fratelli tutti, 183).

Miłość jest darem, który nadaje sens naszemu życiu i dzięki któremu ludzi pozbawionych środków do życia uważamy za członków naszej rodziny, przyjaciół i braci. Niewiele, jeśli jest dzielone z miłością, nigdy się nie kończy, ale staje się rezerwą życia i szczęścia. Tak było z mąką i oliwą wdowy w Sarepcie, która ofiarowuje podpłomyk prorokowi Elia-szowi (por. 1 Krl 17,7-16); oraz z bochenkami, które Jezus błogosławi, łamie i daje uczniom, aby rozdawali tłumom (por. Mk 6,34-44). Tak dzieje się z naszą jałmużną, małą czy dużą, ofiarowaną z radością i prostotą.

Przeżywanie Wielkiego Postu miłości oznacza opiekę nad tymi, którzy cierpią, są opuszczeni lub udręczeni z powodu pandemii Covid-19. W kontekście wielkiej niepewności jutra, pamiętając o słowie skierowanym przez Boga do swego Sługi: „Nie lękaj się, bo cię wykupiłem” (Iz 43,1), ofiarujemy wraz z naszym gestem miłości słowo ufności, i sprawmy, by bliźni poczuł się kochany przez Boga jak dziecko.



„Tylko spojrzenie, którego perspektywa została przekształcona miłością, prowadzi do pojęcia godności drugiego człowieka; ubodzy są uznani i docenieni w ich niezmiernej godności, poszanowani w swoim własnym stylu i kulturze, a zatem prawdziwie włączeni w społeczeństwo” (Fratelli tutti, 187).

Drodzy bracia i siostry, każdy etap życia jest czasem wiary, nadziei i miłości. To wezwanie do przeżywania Wielkiego Postu jako drogi nawrócenia, modlitwy i dzielenia się naszymi dobrami, niech nam pomoże powrócić naszą osobistą i wspólnotową pamięcią do tej wiary, która pochodzi od żywego Chrystusa, do nadziei ożywionej tchnieniem Ducha Świętego i do miłości, której niewyczerpanym źródłem jest miłosierne serce Ojca.

Niech Maryja, Matka Zbawiciela, trwająca wiernie u stóp krzyża i w sercu Kościoła, wspiera nas swoją troskliwą obecnością, a błogosławieństwo Zmartwychwstałego niech towarzyszy nam w naszej wędrówce ku światłu Wielkiej Nocy.

Rzym, u Świętego Jana na Lateranie, 11 listopada 2020 roku,
we wspomnienie św. Marcina z Tours
FRANCISZEK

22

Nota Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów do Biskupów i Konferencji Episkopatów w sprawie celebracji Wielkiego Tygodnia 2021

Prot. N. 96/21

Intencją niniejszej noty jest przedstawienie kilku prostych wskazówek, które pomogą Biskupom w wypełnieniu ich zadania oceny konkretnych sytuacji i zapewnienia duchowego dobra pasterzom i wiernym, w przeżyciu tego Wielkiego Tygodnia roku liturgicznego.

Nadal przeżywamy dramat pandemii COVID-19, która spowodowała wiele zmian, także w naszym zwyczajnym sposobie sprawowania liturgii. Normy i wskazania zawarte w księgach liturgicznych, opraco-

wane z myślą o normalnych czasach, nie do końca znajdują zastosowanie w wyjątkowych momentach kryzysu, takich jak obecne. Dlatego biskup, jako moderator życia liturgicznego w swoim Kościele, jest wezwany do podejmowania roztropnych decyzji, aby liturgia mogła być sprawowana owocnie dla Ludu Bożego i dla dobra dusz powierzonych jego pieczy, z zachowaniem zasad ochrony zdrowia i przepisów władz odpowiedzialnych za dobro wspólne.

Raz jeszcze przypominamy Biskupom o dekreście wydanym przez tę dykasterię z upoważnienia Ojca Świętego 25 marca 2020 r. (Prot. N. 154/20), w którym zaproponowano pewne wytyczne dotyczące obchodów Wielkiego Tygodnia. Dekret ten jest aktualny również w tym roku. Zachęcamy zatem do ponownego zapoznania się z nim, mając na uwadze decyzje, jakie Biskupi będą musieli podjąć w związku z nadchodzącymi celebracjami paschalnymi w konkretnej sytuacji swojego kraju. W wielu krajach nadal obowiązują surowe warunki kwarantanny, które uniemożliwiają obecność wiernych w kościele, podczas gdy w innych powraca się do bardziej normalnego sposobu sprawowania kultu.

– Wykorzystanie mediów społecznościowych bardzo pomogło duszpasterzom w zapewnieniu wsparcia i bliskości swoim wspólnotom w okresie pandemii. Obok tych pozytywnych rezultatów zaobserwowano również aspekty problematyczne. W obchodach Wielkiego Tygodnia sugeruje się ułatwienie i uprzywilejowanie medialnych relacji z uroczystości pod przewodnictwem Biskupa, zachęcając wiernych, którzy nie mogą udać się do swojego kościoła, do śledzenia uroczystości diecezjalnych jako znaku jedności.

– We wszystkich celebracjach, w łączności z Konferencją Episkopatu, należy zwrócić uwagę na pewne szczególne momenty i gesty, zgodnie z wymogami służby zdrowia (por. List Kardynała Prefekta do Przewodniczących Konferencji Episkopatów: Z radością powróćmy do Eucharystii!, 15 sierpnia 2020 r., Prot. N. 432/20).

– W razie potrzeby można przenieść Mszę Świętą Krzyżma na inny, bardziej odpowiedni dzień; wskazane jest, aby uczestniczyła w niej znaczna reprezentacja pasterzy, szafarzy i wiernych.

– W odniesieniu do celebracji Niedzieli Palmowej, Wielkiego Czwartku, Wielkiego Piątku i Wigilii Paschalnej zachowują ważność wskazania podane w ubiegłym roku.

– Zachęca się do przygotowania odpowiednich pomocy dla modlitwy rodzinnej i osobistej, także z wykorzystaniem niektórych części Liturgii Godzin.

Kongregacja składa serdeczne podziękowania Biskupom i Konferencjom Episkopatów za ich duszpasterską odpowiedź na szybko zmieniającą się sytuację w ciągu roku. Mamy świadomość, że podjęte decyzje nie zawsze były łatwe do zaakceptowania przez duszpasterzy i wiernych świeckich. Wiemy jednak, że zostały one podjęte w celu zapewnienia, aby święte tajemnice były celebrowane w sposób jak najbardziej skuteczny dla naszych wspólnot, z poszanowaniem dobra wspólnego i zdrowia publicznego.

Z siedziby Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, 17 lutego 2021 roku, Środa Popielcowa.

ROBERT KARD. SARAH

Prefekt

ABP. ARTHUR ROCHE

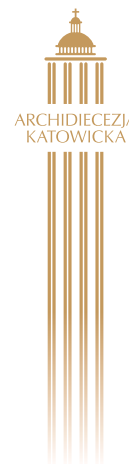
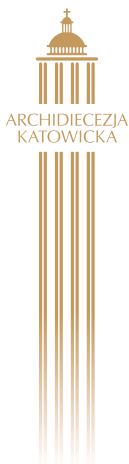
Sekretarz

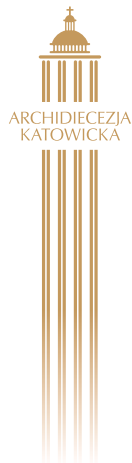
EPISKOPAT POLSKI

23

Apel na Wielki Post roku 2021

W najbliższą środę rozpoczniemy Wielki Post. Po raz kolejny będziemy przeżywać ten czas w nadzwyczajnej sytuacji pandemii oraz ograniczeń sanitarnych, które – choć trudne – są wyrazem odpowiedzialnej troski o zdrowie i życie nas wszystkich.





Wielki Post to czas nawrócenia i przygotowania na obchody Świąt Wielkiej Nocy – Świąt zwycięstwa Chrystusa nad grzechem i śmiercią. Nadzieja płynąca z wiary w zmartwychwstanie pomaga nam przetrwać najsmutniejsze dni i największe tragedie, czas lęku i beznadziei, a jednocześnie zachęca nas do poszukiwania i realizacji woli Bożej w naszym życiu.

To, jak głęboko przeżyjemy nadchodzące Święta Wielkanocne, zależy m.in. od dyspozycji naszego serca i właściwego przygotowania się na nie w czasie Wielkiego Postu. Zwracam się zatem do wszystkich wiernych oraz ich duszpasterzy z apelem o szczególne pogłębienie życia duchowego w nadchodzącym czasie.

Pomimo trudnej sytuacji pandemicznej i obowiązujących rygorów sanitarnych, nikt nie może zostać pozbawiony dostępu do Eucharystii i innych sakramentów, czyli największego skarbu Kościoła, przez które Chrystus daje samego siebie wspólnocie wierzących i zapewnia nam udział w owocach swojej zbawczej męki.

Dla nikogo nie powinno zabraknąć odpowiedniej opieki duchowej. Zachęcam duszpasterzy do gorliwej posługi w konfesjonale; do dostosowania rytmu spowiedzi do aktualnych możliwości i potrzeb wiernych oraz przepisów sanitarnych; do tworzenia wiernym możliwości uczestniczenia w rekolekcjach parafialnych i wspólnotowych, czy to w formie zdalnej, czy stacjonarnej.

Wszystkich wiernych proszę o jak najobfitsze czerpanie z wielkopostnych praktyk tj. postu, modlitwy i jałmużny oraz innych form pobożności, w tym nabożeństw Drogi Krzyżowej, Gorzkich Żali i innych.

Niech trudny czas – jaki przeżywamy już od ponad roku – nie osłabi naszej gorliwości, ale stanie się impulsem do rozwoju naszej ufności i wiary w Zmartwychwstałego Pana.

ABP STANISŁAW GADECKI

Metropolita Poznański

Przewodniczący KEP

Warszawa, 10 lutego 2021 roku.



24

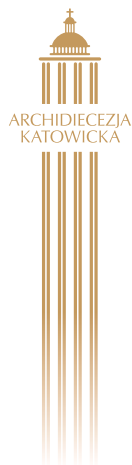
Komunikat na Dzień Modlitwy, Postu i Solidarności z Misjonarzami (28 lutego 2021) „Żyjmy Eucharystią”

Umiłowani w Chrystusie Panu kapłani, osoby życia konsekrowanego, siostry i bracia!

II niedziela Wielkiego Postu jest w Kościele w Polsce Dniem Modlitwy, Postu i Solidarności z Misjonarzami. Ma więc, swój wydźwięk misyjny: przypomina o powołaniu uczniów-misjonarzy oraz naszej odpowiedzialności za zbawienie tych, do których jeszcze nie dotarła Ewangelia Chrystusa.

W tym roku modlitwie, postom i ofiarom w intencji misjonarzy towarzyszy hasło: „Żyjmy Eucharystią”. Odnawiamy w sobie świadomość, że Eucharystia prowadzi nas do świata. Posilając się nią idziemy do innych, by dzielić się Bożą radością i nadzieją. Żyjemy Eucharystią – to znaczy urzeczywistniamy to, co Ona oznacza i korzystamy z mocy, które ofiarowuje. Wypełniamy swą misję wobec świata, potrzebującego Bożej łaski i mocy.

W tę niedzielę ogarniamy serdeczną modlitwą 1883 misjonarki i misjonarzy w dalekiej Azji i Oceanii, Afryce i na Madagaskarze oraz Ameryce Łacińskiej. Dziękując Bogu za ich trud i oddanie sprawie Ewangelii, prosimy, by strzegł ich od niebezpieczeństw, wspomagał w trudnościach i błogosławił ich pracy. Módlmy się, by czerpali siłę z Eucharystii do codziennych zmagania, posługi słowa i dawania świadectwa miłości. Jesteśmy dumni, że w czasie pandemii, misjonarze pozostali na placówkach, chociaż wiele organizacji pozarządowych wycofało się terenów misyjnych. Ich postawa nie jest romantycznym zrywem serca, ani też szarżującą odwagą, ale wyrazem zaufania Bogu i miłości do ludzi, do których zostali posłani. Misjonarze pozostali, by być znakiem nadziei i nieść ulgę strapionym, chorym i ubogim. Dlatego mają prawo do modlitwy, ofiar duchowych i materialnych.



Zachęcając wszystkich do troski o misję, serdecznie dziękuję w imieniu młodych Kościołów misyjnych za wszelkie dobro im ofiarowane. Dziękuję kapłanom, osobom życia konsekrowanego oraz wiernym świeckim za pomoc misjom. To zwyczajne, ofiarne i hojne zaangażowanie misyjne Kościoła w Polsce świadczy o tym, że żyjemy Eucharystią. Dziękuję wspólnotom parafialnym, które borykając się z trudnościami związanymi z pandemią, nie zamykają się na potrzeby świata misyjnego.

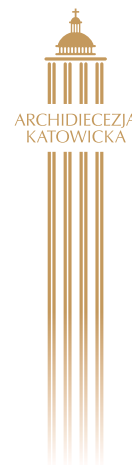
Szczególne słowo wdzięczności kieruję do chorych, którzy ofiarowują swe modlitwy i cierpienia w intencji misji. Dziękuję za Wasze duchowe wsparcie dla misjonarek i misjonarzy, za wymianę darów w Kościele. Eucharystia daje Wam moc do dźwigania krzyża choroby i niepełnosprawności, Wy zaś upraszacie dla misjonarzy łaski potrzebne w głoszeniu Ewangelii.

Zwracam się z gorącym apelem do rodzin, które w obecnym czasie jawią się jako Kościoły domowe. Otoczyć modlitwą misje ad gentes. Módlcie się o powołania misyjne, by nie zabrakło tych, którzy będą głosić Ewangelię. Nie zapominajcie też w swych modlitwach i dobrych uczynkach o rodzinach w krajach misyjnych. Wychowujcie dzieci i młodzież w duchu solidarności i braterstwa chrześcijańskiego. Misjonarze oczekują naszej pomocy. Prowadząc wiele dzieł ewangelizacyjnych, edukacyjnych, medycznych i charytatywnych, potrzebują na nie środków materialnych. Pomóżmy dziś misjonarkom i misjonarzom przekazując ofiary do puszek. Dzieło Pomocy „Ad Gentes” w ubiegłym roku zrealizowało 99 projektów na kwotę 470 000 zł. i wsparło walkę ze skutkami pandemii wśród ubogich kwotą ponad 2,6 mln zł. Dołączmy do grona Darczyńców misji poprzez ofiary na jego konto, a także wysyłając sms-a na numer 72032 o treści „Misje” (koszt 2,46 zł. z Vat). Więcej informacji o sposobach pomagania misjom znajdziemy na stronach www.misje.pl i www.adgentes.misje.pl.

Zapewniając o modlitwie i wdzięczności za pomoc misjom Wszystkim z serca błogosławie: w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

BP JERZY MAZUR SVD

Przewodniczący Komisji Episkopatu Polski ds. Misji
Warszawa, 28 lutego 2021 roku.



ARCHIDIECEZJA KATOWICKA

ABP WIKTOR SKWORC
METROPOLITA KATOWICKI

LISTY PASTERSKIE I KOMUNIKATY

25

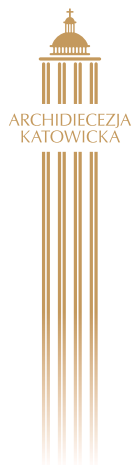
Nadszedł czas, aby zobaczyć, wybrać i działać

List pasterski Arcybiskupa Katowickiego
na I Niedzielę Wielkiego Postu 2021 roku

Bracia i Siostry w Chrystusie!

1. Pierwsze zdanie odczytanego fragmentu Ewangelii brzmi: Duch wyprowadził Jezusa na pustynię (Mk 1,12). Czas odosobnienia poprzedza chrzest Jezusa w Jordanie, podczas którego Bóg objawia ludziom misję Syna Bożego; jest On tym, który ma wypełnić dzieło zbawienia świata, poprzedzając je realizacją konkretnych działań: niesienie Dobrej Nowiny ubogim, leczenie złamanych serc i głoszenie nadejścia Królestwa Bożego (por. Mk 9,7). Jezus jednak nie spieszy się ze spełnieniem tych wielkich dzieł. Napełniony mocą Ducha Świętego wybiera najpierw ciszę, samotność i umartwienie.

Na progu Wielkiego Postu Kościół zaprasza każdego z nas do przyjęcia tej Jezusowej postawy. Wzywa i nas do wyjścia na pustynię, aby odnowić osobistą relację z Panem Bogiem. Chodzi o takie przeżywanie kolejnych dni Wielkiego Postu, aby nie zabrakło w nich chwil wyciszenia, milczenia, wolności od zalewu naszych umysłów niepotrzebnymi informacjami. Uznanie takiego stylu w życiu duchowym jest przejawem właściwie rozumianej troski o siebie i dopuszczeniem do głosu rodzących się w ludzkiej duszy pytań, dotyczących sensu życia i stopnia osobistego związku z Chrystusem. Czy On jest dla mnie wszystkim? Czy chcę iść Jego drogą?



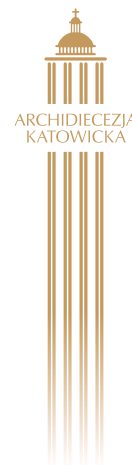
2. W grudniu ubiegłego roku ukazała się książka papieża Franciszka pt. *Powróćmy do marzeń. Droga ku lepszej przyszłości*. Ojciec święty zastanawia się w niej nad przyszłością, naznaczoną dramatem pandemii koronawirusa, a także pyta w tym kontekście o rolę Kościoła. Przyszłość dzieli na trzy etapy: czas, by zobaczyć – czas, by wybrać – czas, by działać. Papież proponuje nam trzyetapową metodę ewangelicznej rewizji życia. Warto z niej skorzystać, przeżywając tegoroczny Wielki Post. Proponuję, byśmy w tym samym kluczu spojrzeli dzisiaj na postać Sługi Bożego ks. Jana Machy, którego beatyfikacji oczekujemy w bieżącym roku.

Czas, aby zobaczyć

Nasz kandydat na ołtarze, ks. Jan Franciszek Macha przyjął święcenia kapłańskie w czerwcu 1939 r. We wrześniu tego samego roku rozpoczął posługę wikariusza w parafii św. Józefa w Rudzie Śl. Razem ze swoimi parafianami mierzył się z okrucieństwem wojny. Jako opiekun i duszpasterz ludzi młodych pracował z harcerzami i studentami. Opiekował się Katolickim Stowarzyszeniem Młodzieży. W grupie młodych zastanawiał się nad sposobami przeciwstawiania się przemocy okupanta, nad możliwością realizacji chrześcijańskiego powołania w czasie działań wojennych. Ks. Jan doświadczył wraz ze swoimi podopiecznymi zawieszenia zajęć w szkołach oraz na uczelniach, likwidacji Śląskiego Seminarium Duchownego i wprowadzenia zakazu działania wszelkich stowarzyszeń i organizacji kościelnych. Przeżył także aresztowanie i osadzenie w obozie koncentracyjnym rodzonoego brata Piotra. Na te sytuacje reagował tak, jak mu podpowiadało serce duszpasterza – modlitwą i ufnością Bogu. *Prawy chrześcijanin wie – mówił w jednym z kazań – że Opatrzność Boża, dopuszczając na nas różne przykrości i dolegliwości, nie na to je dopuszcza, by nas dręczyć, lecz aby nas wypróbować, uświęcić i zbawić. [...] Wprawdzie zamiary Boże są dla nas często niezrozumiałe, lecz pochodzi to stąd, że my patrzymy tylko na chwilę obecną i chcemy, by ona była dla nas korzystną. Bóg zaś obejmuje swoją opatrznością całe nasze życie i wieczność naszą, by nam ułatwić osiągnięcie ostatecznego celu.*

Czas, aby wybrać

Ks. Jan Macha był duszpasterzem bliskim ludziom. Znał realia okupacyjnego życia na Górnym Śląsku, wiedział, że rodzinom osób aresztowanych, a także ukrywającym się polskim działaczom plebiscytowym i powstańcom śląskim brakuje podstawowych środków do życia. W tej



sytuacji odkrywał wezwanie do działania i radykalnego naśladowania Jezusa Chrystusa w duchu ośmiu błogosławieństw. Odniósł do siebie słowa Dobrego Pasterza o istocie miłości Boga i bliźniego: „*Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili*” (Mt 25,40).

Dla Sługi Bożego ks. Jana braćmi najmniejszymi były cywilne ofiary wojny. Wołały one o miłosierdzie i pomoc. Źródłem współczucia dla bliźnich była dla niego codzienna Eucharystia, która aktualizuje sakramentalnie dar, jaki Jezus uczynił z własnego życia przez śmierć na krzyżu dla każdego człowieka i dla całego świata (por. Benedykt XVI, *Sacramentum caritatis*, 88). W ostatnią niedzielę sierpnia 1941 r., tuż przed aresztowaniem, ks. Jan poświęcił swoje kazanie refleksji nad duchowością eucharystyczną. Mówił: *Zastanów się, czego wymaga od nas przyjęcie Najświętszego Sakramentu Ołtarza. Po czym dodał: Mocnej i niezłomnej wiary; tego, abyśmy Go często odwiedzali i ubóstwiali w pokorze.*

Także dla nas pożyteczne jest zmierzenie się z pytaniem o miejsce i rolę Eucharystii w osobistym życiu oraz w służbie miłości wobec bliźnich. Tajemnica eucharystyczna polega właśnie na tym, że drugiego człowieka kochamy w Bogu i z Bogiem. Warto zatęsknić za spotkaniem z Jezusem eucharystycznym w duchu Jego słów pełnych nadziei: Przyjdźcie do mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię (Mt 11,28). Przyjmijmy z otwartym sercem to zaproszenie. W wyjątkowy sposób realizuje się ono podczas celebracji Mszy św., gdy oddajemy Chrystusowi cześć oraz powierzamy Mu osobiste intencje, szczególnie zaś te sprawy, które niejednokrotnie napełniają bólem nasze serca. Chociaż opieka Bożej Opatrzności nie polega na spełnianiu naszych czysto doczesnych życzeń, to nie ulega wątpliwości, że każdorazowe spotkanie z miłością Boga pokrzepia człowieka i umacnia na drodze do świętości.

Czas na działanie

Gdy celebrujemy Mszę św., powinniśmy być coraz bardziej świadomi, że ofiara Chrystusa jest dla wszystkich i dlatego Eucharystia przynagla wierzącego, by stawał się „chlebem łamanym” dla innych, a więc by angażował się na rzecz świata bardziej sprawiedliwego i braterskiego (Benedykt XVI, *Sacramentum caritatis*, 88). Sługa Boży ks. Jan Macha żył Eucharystią, która go przemieniała, umacniając w nim duszpasterską postawę miłości i służby Bogu i człowiekowi. W codziennej pracy przybierała ona kształt inicjatyw charytatywnych, wypływających z miłości

miłosiernej. Działalność charytatywną ks. Jana Machy nazwano opieką społeczną. Jego duszpasterskiej trosce o człowieka nie przeszkadzały ówczesne zewnętrzne warunki, wrogość okupanta wobec wszelkich form wsparcia i udzielania pomocy potrzebującym. Eucharystia, która daje życie sprawiała, że ks. Macha stawał się chlebem łamanym dla innych. Ubogim i opuszczonym, nad którymi roztaczał opiekę, gwarantował poczucie bezpieczeństwa i pewność, że nie są pozostawieni sami sobie. Przez prawie dwa lata wspierał ich duchowo, ale także dostarczał żywność osobom i rodzinom stojącym na skraju egzystencjalnej katastrofy.

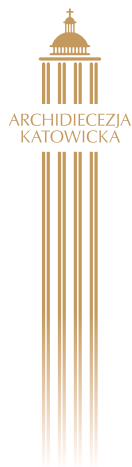
Misję miłości ks. Jana przerwano – jakby mogło się wydawać – we wrześniu 1941 r., gdy wpadł w ręce gestapo. Jednak, mimo aresztowania i pobytu w więzieniu, ks. Macha nadal wspierał potrzebujących, polecając ich Bogu w osobistej modlitwie ubogaconej godnym przyjęciem cierpienia. Przesłanie Chrystusowej Ewangelii odkrywał w sytuacji – po ludzku rzecz biorąc – dramatycznej i bez wyjścia. Możemy jedynie przypuszczać, że szczerze przyjęcie przykazania: *Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladowają* (Mt 5,44), wyzwoliło u prześladowanego kapłana potrzebę przebaczenia i wewnętrzną siłę do wyrwania się z pokusy nienawiści wobec oprawców, którzy nad nim się znęcali. Ks. Macha miał w sobie wiele pokoju. Ufał Panu Bogu, a w słowach Zbawiciela odkrywał nie zawsze łatwą do przyjęcia Bożą logikę zysków i strat: [...] *kto chce zachować swoje życie, straci je, a kto straci swe życie z mego powodu, ten je zachowa* (Łk 9,24). W czasie pobytu w więzieniu tęsknił za Jezusem eucharystycznym. Dzielił się tą tęsknotą w jednym z listów: *Cieszę się, że mogę w każdą niedzielę przyjąć Komunię św. Jest ona moim pocieszeniem. To jest moja siła i nadzieja. Jezus mi dał tyle radości i pomocy, a ja pokładałam w Nim nadzieję. Pisał do rodziny: Mam wielką nadzieję w miłosierdzie Boże i Opatrzność Boską. [...] Kogo Bóg kocha, temu szuka schronienia*. Trzy godziny przed śmiercią ks. Jan wyznał: *Idę przed Wszechmogącego Sędziego, który mnie teraz osądzi. Mam nadzieję, że mnie przyjmie. Moim życzeniem było pracować dla Niego, ale nie było mi to dane. Myśląc o najbliższych, żył nadzieją spotkania się z nimi w wieczności: Do widzenia, tam w górze, u Wszechmogącego!* – napisał im.

Bracia i Siostry! Bezpośrednio przed przyjęciem Komunii św. wypowiadamy słowo Amen – Niech się tak stanie! Wyraża ono również naszą gotowość do przyjęcia w życiu woli Bożej. Sługa Boży ks. Jan Macha

uznał wolę Pana Boga najpierw w przyjęciu daru kapłańskiego powołania, a następnie poprzez akt ofiarowania całego siebie Chrystusowi, gdy kładł głowę pod gilotynę w katowickim areszcie. Męczeństwem i przełaną krwią potwierdził swój wybór i słowa zapisane na prymicyjnym obrazku: *Pan mój i Bóg mój!* (J 20,28).

Właśnie w Wielkim Poście, i to naznaczonym trwającą pandemią, Jezus Chrystus zaprasza nas kolejny raz do budowania z Nim bliskości. Ks. Macha powtórzył za Tomaszem Apostołem to wyznanie: *Pan mój i Bóg mój!* Stanowiło ono odpowiedź na zachętę Zmartwychwstałego, skierowaną do wątpiącego ucznia: *Podnieś tutaj swój palec i zobacz moje ręce. Podnieś rękę i włóż ją w mój bok, nie bądź niedowiarkiem, lecz wierzącym* (J 20, 27). W duchu tej wiary naśladujemy Jezusa Chrystusa poprzez odkrywanie własnej misji w świecie. Znajduje ona pełny sens w Chrystusie. *W swej istocie świętość to przeżywanie razem z Chrystusem tajemnic swojego życia. Polega ona na złączeniu się ze śmiercią i zmartwychwstaniem Pana w sposób wyjątkowy i osobisty, w nieustannym umieraniu i powstawaniu z martwych wraz z Nim* (por. Franciszek, *Gaudete et exsultate*, 20). Świętość może oznaczać również odtwarzanie w swoim życiu różnych aspektów ziemskiego życia Jezusa: wychodzenie na pustynię, towarzyszenie Mu pod krzyżem lub spotkanie się z Nim na świętej Wieczerzy, aby tak jak Chrystus żyć pełnią miłości. Ona nie opuszcza nikogo, przyjmuje najsłabszych i łączy zagubionych do wspólnoty Kościoła. *Ten zaś, który naprawdę kocha, jest w stanie zostawić na boku swoje dążenia, oczekiwania, swoje pragnienia bycia wszechmocnym w obliczu konkretnego spojrzenia najsłabszych. [...] Służba zawsze patrzy w twarz brata, dotyka jego ciała, czuje jego bliskość, a nawet w pewnych przypadkach «znosi» ją i zabiega o rozwój brata. Dlatego służba nigdy nie jest ideologiczna, ponieważ nie służy się ideom, ale służy się osobom* (Franciszek, Homilia na placu Rewolucji w Hawanie, 20 września 2015 r.).

Drodzy Diecezjanie! Charytatywna działalność ks. Jana Machy stała się inspiracją dla parafian Rudy Śląskiej i okolicznych miast do podobnego zaangażowania podczas II wojny światowej. Pragniemy od nich uczyć się wrażliwości na potrzeby osób dotkniętych zarówno duchową, jak i materialną biedą. Miejmy świadomość, że czyny miłości są spełnieniem Ewangelii i wyrażają autentyczne świadectwo chrześcijańskiego życia.



Życzę Wam, aby święty czas nawrócenia, chwile ciszy i modlitwy przed Bogiem, a także wierne wypełnianie codziennych obowiązków prowadziły do przemiany serc i odnowy międzyludzkich relacji w duchu pragnienia św. Piotra: *Bądźcie wszyscy jednomyślni, współczujący, pełni braterskiej miłości, miłosierni, pokorni! Nie oddawajcie złem za złó, ani złorzeczeniem za złorzeczenie. Przeciwnie zaś, błogosławcie. Do tego bowiem jesteście powołani, abyście odziedziczyli błogosławieństwo* (1P 3,8–9).

Na czas wielkopostnej rewizji chrześcijańskiego życia, podjętej w kluczu widzieć, wybrać i działać, z serca Wam błogosławię: w imię Ojca, i Syna i Ducha Świętego.

† WIKTOR SKWORC

Arcybiskup Metropolita Katowicki

Katowice, 17 lutego 2021 roku.

VA I-12/21

26

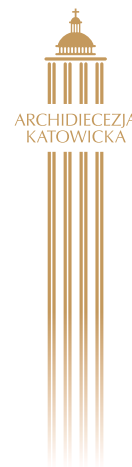
Aby nikt nie pozbawił się łaski Bożej

List Arcybiskupa Katowickiego
do kapłanów na Wielki Post 2021 roku

„Starajcie się o pokój ze wszystkimi i o uświęcenie, bez którego nikt nie zobaczy Pana. Baczcie, aby nikt nie pozbawił się łaski Bożej, aby jakiś korzeń gorzki, który rośnie w górę, nie spowodował zamieszania, a przez to nie skalali się inni” (Hbr 12,11-15).

Drogi Bracie!

Tradycyjną kapłańską praktyką pobożną w naszej archidiecezji były dni skupienia dla wszystkich prezbiterów na początku Adwentu i Wielkiego Postu. Na skutek pandemii nie mogą jednak w tym roku odbyć się one w tradycyjnej formie. Zachęcam więc, by dzień skupienia przeżyć indywidualnie lub w gronie duchowieństwa parafialnego. Przyjętym zwyczajem było również, iż wygłaszałem na tę okoliczność słowo wpro-



wadzające. Przesyłam więc spisane pasterskie przesłanie, zawierające najbardziej aktualne moim zdaniem treści.

1. Rok liturgiczny, w którym żyjemy, jest bogaty treścią okresów liturgicznych, inicjatywami duszpasterskimi Kościoła: Papieża i Konferencji Episkopatu Polski oraz wieloma inicjatywami lokalnymi. Papieżowi dziękujemy za dar Roku św. Józefa oraz adhortację *Amoris laetitia* w piątą rocznicę jej podpisania. Pragnę również przypomnieć i podkreślić aktualność programu duszpasterskiego. Nigdy nie zdezaktualizuje się prawda, iż „Eucharystia daje życie” i jest „Wielką tajemnicą naszej wiary”, przeżywaną, gdy „Gromadzimy się na świętej wieczerzy”.

2. W trwającym roku liturgicznym będziemy przeżywali wiele historycznych rocznic, dotyczących wydarzeń i osób. Na mocy traktatu wersalskiego 20 marca 1921 r. przeprowadzono na Górnym Śląsku plebiscyt, a jego niesatysfakcjonujące dla polskiej strony wyniki były przyczyną wybuchu z 2/3 maja 1921 r. III powstania śląskiego. Wspominając o tym, zachęcam do zapoznania się z historią parafii aktualnego posługiwania, aby odkryć bohaterów zmagających o powrót Górnego Śląska do polskiej macierzy, co przyniosło również utworzenie przez Stolicę Apostolską najpierw administratury apostolskiej, a potem diecezji katowickiej w ramach struktury Kościoła katolickiego II Rzeczypospolitej. Uroczystości związane z tymi rocznicami odbędą się w tym roku lokalnie i centralnie; w przyszłym zaś z udziałem Konferencji Episkopatu Polski.

3. Oczekujemy na potwierdzenie przez Stolicę Apostolską proponowanego terminu beatyfikacji sługi Bożego ks. Jana Franciszka Machy. Niebawem świętować będziemy także 100-lecie urodzin drugiego naszego kandydata na ołtarze – sługi Bożego ks. Franciszka Blachnickiego. Przy tej okazji, wspominając dzieła przez niego zainaugurowane, chciałbym w kontekście wielkopostnym zwrócić uwagę każdego z Was na problem naszej wewnętrznej wolności. „Ku wolności wyswobodził nas Chrystus” (Ga 5,1) – podkreślał często sługa Boży. Jako kapłani jesteśmy zobowiązani do pielęgnowania naszej wewnętrznej przestrzeni wolności w duchu służby. W tymże duchu wzywam każdego z Was do podejmowania dobrowolnych wyrzeczeń i pokuty, również przez postanowienia trzeźwości i abstynencji. Niektórzy z naszych braci, zmagając się z trudnymi życiowymi wyzwaniami, weszli w proces uzależnienia od alkoholu i wpadli w chorobę alkoholową. Jak tragiczne okazywało się to w skutkach dla naszych wspólnot wiernych, wszyscy zdajemy sobie spra-

wę. Z naszej strony należy im się braterska modlitwa i wsparcie, w tym wymaganie podjęcia leczenia. Nam samym zaś potrzeba ducha mocy, roztropności i trzeźwości.

4. Drogi Bracie! Szczegółowy temat tegorocznego programu duszpasterskiego brzmi: „Zgromadzeni na świętej wieczerzy”. Jako prezbiterzy stajemy pośrodku świętego zgromadzenia. Działamy in persona Christi, stąd nasze życie, z natury chrystocentryczne, winno być wiernym naśladowaniem Mistrza, zgodnie z postawionym przez Niego warunkiem: „Jeśli kto chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia bierze krzyż swój i niech Mnie naśladuje! Bo kto chce zachować swoje życie, straci je, a kto straci swe życie z mego powodu, ten je zachowa” (Łk 9,23). Warunek ten wiernie realizowany był zarówno przez naszych kandydatów na ołtarze: ks. Jana Machę czy ks. Franciszka Blachnickiego, jak i przez całe pokolenia duchownych posługujących przed nami Kościołowi na Górnym Śląsku.

5. Kiedy jesteśmy zgromadzeni na świętej wieczerzy w katedralnym czy parafialnym wieczniku, spełniamy polecenie: „To czyńcie na Moją pamiątkę”. Spożywamy Ciało i Krew, a przedtem Słowo Boże podarowane nam przez Kościół. Sam Zmartwychwstały otwiera nam oczy, zsyła nam Ducha Świętego, abyśmy byli świadkami tajemnicy zbawienia, abyśmy mieli odwagę przyjęcia woli Zbawiciela i zyskiwali siły łaski do jej realizowania (por. motu proprio *Aperuit illis*).

Należymy do uprzywilejowanych Eucharystią. Została nam ona powierzona i zawierzona. Jesteśmy jej szafarzami, codziennymi uczestnikami i adoratorami tajemnicy Obecności opartej na zapewnieniu: „A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28,20). Z biegiem lat przeżywanym w kapłaństwie, w duchowym procesie „wraśnięcia” w tajemnicę Eucharystii, fundamentalne jest uświadomienie sobie, że Msza św. jest przede wszystkim ofiarą – *sacrificium*. Tego ofiarniczego aspektu nie może nie doświadczać szafarz Eucharystii, o czym jasno mówi wyżej cytowany warunek, postawiony przez Powołującego (por. Łk 9,23).

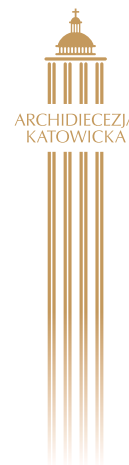
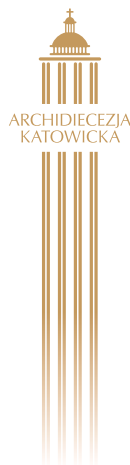
Dzisiaj, w pandemicznym czasie koniecznego dystansu społecznego, Kościół żyjący eucharystycznym rytmem, jedynie Eucharystią przemawia, ewangelizuje i katechizuje najszerze rzesze wiernych, uczestniczących przede wszystkim we Mszy św. niedzielnej. Dlatego ważna jest nieustanna formacja wszystkich uczestników Eucharystii – tych, którzy

są przy ołtarzu (dla nieustannego doskonalenia *ars celebrandi*); i tych przed ołtarzem (celem ciągłego doskonalenia *ars participandi*). Wszyscy potrzebujemy przyłgnięcia sercem do Tego, który jest Gospodarzem Eucharystii. Dlatego ważne jest usuwanie z przestrzeni *sacrum* Eucharystii tego, co desakralizuje, zaciemnia prawdę o niej i może sugerować, że jest ona ludzkim dziełem, autorskim spektaklem jednego aktora.

6. W Środę Popielcową weszliśmy w czas Wielkiego Postu jako okresu modlitwy, postu i jałmużny. Ten pięciodniowy czas powinien się w naszym życiu jakościowo różnić od pozostałych okresów liturgicznych, zgodnie z łatwą do zapamiętania regułą zapisaną w hymnie godziny czytań okresu wielkopostnego: „Ten czas przeżyjmy w skupieniu, | Krótsze nich będą rozmowy, | Skromniejsze nasze posiłki, | Więcej czuwania nad sobą”.

Przyjmijmy tę zachętę i docieńmy – nie tylko w Eucharystycznej liturgii – ciszę i milczenie jako wyraz postu. W homilii na dzień życia konsekrowanego, nawiązując do postaci św. Józefa, powiedziałem: „Przywołujmy go przez cały rok tak intensywnie jak karmelitanki, dostrzegając jego ważność w Świętej Rodzinie i w rodzinie Kościoła. Jego cnoty i świadectwo milczenia – są jakże istotne w czasie niszczenia wspólnoty rodzinnej, społecznej, narodowej i globalnej przez słowo nieodpowiedzialne, kłamliwe, złośliwe i prowokujące, a nawet nieprzyzwoite, gorszące, bo czyniące ludzi gorszymi! Niestety zjawiska te dotyczą również realnie i wirtualnie wspólnoty Kościoła, a brak poczucia odpowiedzialności za słowo rzucone w Internet, by stać się «lajkowym» bohaterem jednego dnia w mediach, pełni się wprost proporcjonalnie do zaniku osobistej i wspólnotowej modlitwy, duchowości, świadomości tego, co buduje, a co rujnuje. A przecież wyróżnikiem duchowości nie tylko osób konsekrowanych, zakonnic i zakonników, powinny być umiłowanie ciszy, świadectwo milczenia i poczucie odpowiedzialności za słowo. Naszą uczynmy modlitwę psalmisty: «Postaw, Panie, straż moim ustom i wargę przy bramie warg moich! Mojego serca nie skłaniaj do złego słowa» (Ps 141,2-4)”.

Samokrytycznie powinniśmy przyznać, że wszyscy potrzebujemy milczenia przenikniętego obecnością adorowanego Boga: potrzebują go teolodzy i teologia po to, aby mogła w pełni rozwinąć swój charakter mądrościowy i duchowy; potrzebuje go modlitwa, często przegadana i pouczająca Boga, po to, aby nigdy nie przestała być „oglądaniem Boga”



powodującym takie promieniowanie oblicza, iż trzeba je przykryć zasłoną (por. Wj 34,33); potrzebuje go liturgia, aby nasze zgromadzenia umiały uczynić miejsce dla obecności Boga, unikając witania, wymieniań, pozdrawiania i wychwalania samych siebie; potrzebuje go kaznodziejstwo, także to wirtualne, aby uniknąć złudzenia, że wielomówstwo czy nonszalancki język może przybliżyć doświadczenie Boga (por. List apostołski *Oriente lumen*, 2 maja 1995 r.).

7. Wiemy, że jedną z naszych podstawowych powinności jest modlitwa. Z mojej strony, jako biskupa diecezji, w której posługujemy, nie muszę Was o niej zapewniać, gdyż jest oczywista. Towarzyszę każdemu z Was modlitwą i cierpieniem, którego przybywa. Trudne bywają personalia. Zwłaszcza w przypadku ewidentnych nadużyć i przestępstw, które jestem zobowiązany zgłaszać do prokuratury. Bolesne są w tym kontekście ataki na pasterza, a codziennością stają się „kamienie i kwiaty”, jak to kiedyś ujął zmarły przed dziesięcioma laty śp. abp Józef Życiński.

8. Kan. 282 par. 2 delikatnie zwraca się do duchownych: „niech zechcą – z tego, co im zbywa po zapewnieniu godziwego utrzymania – przeznaczyć na dobro Kościoła i dzieła miłości”. Bóg zapłać za to, co już oficjalnie i przy zachowaniu dyskrecji przeznaczenie „na dobro Kościoła i dzieła miłości”. Dziękuję za solidarność okazywaną w ramach Kapłańskiej Pomocy Bratniej, za solidarność z misjonarzami, za pomoc ofiarom przestępstw duchownych w ramach działania Fundacji św. Józefa.

Nasza ubiegłoroczna wspólnotowa jałmużna postna została przekazana na respiratory w trzech szpitalach dedykowanych chorym na COVID-19, co znalazło pozytywny odbiór społeczny. Nie z tego względu, lecz raczej ze względu na znane mi problemy i potrzeby szpitala pw. św. Józefa w Mikołowie (siostry boromeuszki), proponuję i proszę, abyśmy tegoroczną wielkoduszną jałmużnę postną przekazali na ten właśnie cel (bliższe informacje zostaną podane później).

9. Drogi Bracie! Codziennie z głęboką wiarą odmawiam przed Komunią św. modlitwę: „Panie Jezu Chryste, Ty powiedziałeś swoim Apostołom: Pokój wam zostawiam, pokój mój wam daję!”. I uposażony jak Apostoł podejmuję wiernie codzienne obowiązki, jakie na mnie nakłada urząd, Konferencja Episkopatu Polski oraz Kodeks prawa kanonicznego i inne dokumenty wydawane przez Papieża i Stolicę Apostolską. Raz jeszcze proszę o dar modlitwy i wsparcie, które bez żadnych wykluczeń prawodawca kościelny w KPK nakłada na duchownych (por. kan. 273).

10. Swoimi czynię słowa Apelu Przewodniczącego KEP, który napisał m.in.: „Dla nikogo nie powinno zabraknąć odpowiedniej opieki duchowej. Zachęcam duszpasterzy do gorliwej posługi w konfesjonale; do dostosowania rytmu spowiedzi do aktualnych możliwości i potrzeb wiernych oraz przepisów sanitarnych; do tworzenia wiernym możliwości uczestniczenia w rekolekcjach parafialnych i wspólnotowych, czy to w formie zdalnej, czy stacjonarnej”.

Drodzy Bracia! W Wielkim Poście 2021 r. „starajmy się o pokój ze wszystkimi i o uświęcenie, bez którego nikt nie zobaczy Pana. Baccie, aby nikt nie pozbawił się łaski Bożej, aby jakiś korzeń gorzki, który rośnie w górę, nie spowodował zamieszania, a przez to nie skalali się inni” (Hbr 12,11-15).

W tej myśli udzielam pasterskiego błogosławieństwa i już zapraszam do wspólnotowego spotkania w katedralnym wieczniku w Wielki Czwartek 2021 roku.

† WIKTOR SKWORC

Arcybiskup Metropolita Katowicki

Katowice, 19 lutego 2021 roku, w piątek po Popielcu

VA I-14/21

27

Komunikat przed święceniami diakonatu

W dzisiejszą I Niedzielę Wielkiego Postu ośmiu alumnów Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Katowicach rozpocznie rekolekcje przygotowujące ich bezpośrednio do pierwszego stopnia sakramentu święceń – diakonatu.

Święcenia odbędą się w sobotę 27 lutego br. o godz. 10.00 w parafiach: Wniebowzięcia NMP w Chorzowie Batorym, Najświętszego Serca Pana Jezusa w Katowicach-Murckach i Najświętszego Serca Pana Jezusa w Rudzie Śląskiej - Bykowinie.

Kandydatów polecam serdecznej modlitwie wszystkich wiernych; módlmy się także w intencji pozostałych alumnów naszego Seminarium oraz o nowe, święte powołania do służby w Kościele.

† WIKTOR SKWORC

Arcybiskup Metropolita Katowicki

Katowice, 19 lutego 2021 roku.

VA I-13/21

28

Prośba o kapłańską jałmużnę postną

Drogi Bracie! W nawiązaniu do punktu 8 mojego listu do kapłanów na Wielki Post 2021 zwracam się – do całego prezbiterium Kościoła katowickiego i do każdego z prezbiterów osobno – z serdeczną prośbą i zaproszeniem, abyśmy w tym roku – w ramach kapłańskiej jałmużny postnej – złożyli naszą ofiarę na rzecz Szpitala Św. Józefa w Mikołowie. Chociaż szpital formalnie jest spółką, to odpowiedzialność za niego ponosi Zgromadzenie Sióstr Boromeuszek. Wiem z bezpośrednich relacji, że borykają się one poważnymi problemami natury finansowej i gdzie tylko mogą, proszą o pomoc i wsparcie.

Szpital Św. Józefa w Mikołowie jest najstarszym szpitalem w mieście i w tym roku mija 120 lat, jak leczeni są w nim mieszkańcy miasta, powiatu mikołowskiego, a także innych miejscowości.

Zgromadzenie, po przejściu na nowo szpitala w 1998 r., zainwestowało wielkie środki finansowe, dostosowując szpital do aktualnych wymagań, związanych ze standaryzacją. W ostatnich latach, z własnych środków, a także darowizn życzliwych ludzi wybudowano nowoczesny blok operacyjny z centralną sterylizatornią i pracownią endoskopii oraz nową izbę przyjęć. Szpital w ramach kontraktu otrzymuje stosunkowo skromne środki z NFZ. Trudną sytuację finansową pogłębia jeszcze obecna sytuacja związana z pandemią.

Jako duchowieństwo archidiecezji katowickiej pamiętamy o zasługach Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia Św. Karola Boromeusza, posłu-

gującego na Górnym Śląsku od ponad 100 lat i mającego u nas aktualnie kilkanaście domów, dlatego winniśmy w duchu wdzięczności i solidarności udzielić im wsparcia. Oczywiście nie rozwiąże ono wszystkich materialnych problemów, ale może pomóc w ich rozwiązywaniu i będzie znakiem nadziei, sygnałem: nie jesteście same z problemami szpitala, który służy nie tylko lokalnej społeczności.

Zatem raz jeszcze serdecznie proszę wszystkich kapłanów archidiecezji (biskupów, proboszczów, administratorów, katechetów, wikariuszy, rezydentów, pracowników naukowych, pracowników instytucji, emerytów – z wyłączeniem kapłanów chorych i misjonarzy) o złożenie wielkodusznej jałmużny postnej na rzecz Szpitala Sióstr Boromeuszek w Mikołowie. Ofiarę należy przelać na konto archidiecezji

(Getin Noble Bank S.A.: 46 1560 1111 0000 9070 0002 9308)

w terminie do Wielkiego Czwartku (1 kwietnia br.); jako tytuł przelewu podajemy: OFIARA-SZPITAL. Ofiarę można również złożyć manualnie w Wydziale Finansowym Kurii Metropolitalnej. Po zakończeniu zbiórki zostanie podana informacja jej dotycząca.

Już dziś za każdą ofiarę składam serdeczne Bóg zapłać słowami św. Pawła: „Każdy niech przeto postąpi tak, jak mu nakazuje jego własne serce, nie żałując i nie czując się przymuszonym, albowiem radosnego dawcę miłuje Bóg”! (2 Kor 9,8).

† WIKTOR SKWORC

Arcybiskup Metropolita Katowicki

Katowice, 22 lutego 2021 roku.

VC II/21

29

Komunikat Rady Społecznej

Rada Społeczna przy Arcybiskupie Metropoliecie Katowickim
zebrana w trybie „online” w dniu 28 stycznia 2021 roku
podjęła następujące tematy:

1. Rada Społeczna wysłuchała komunikatu dyrektora Instytutu Kultury „Panteon Górnośląski” arch. Ryszarda Kopca na temat stanu zaawansowania prac, zrealizowanych do tej pory inicjatyw oraz harmonogramu i zakresu planowanych działań. Szczególne zainteresowanie Rady wzbudziły zrealizowane projekty wydawnicze: reprint książki bł. ks. Emila Szramka „Śląsk jako problem socjologiczny. Próba analizy” (pierwotnie opublikowanej w IV tomie „Roczników Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku” w roku 1934, a obecnie wydanej przez Księgarnię św. Jacka w Katowicach) oraz „Leksykonu Panteonu Górnośląskiego” pod red. naukową ks. dr hab. Henryka Olszara prof. UŚ oraz dr Aleksandry Kłos-Skrzypczak z Wydziału Teologicznego UŚ.

Wyrażono nadzieję, że rozprawa ks. Szramka, będąca pierwszą tego rodzaju próbą analizy skomplikowanej sytuacji mieszkańców Górnego Śląska po plebiscycie i powstaniach, skomentowana i uzupełniona o wybrane recenzje, będzie w przestrzeni Panteonu Górnośląskiego pouczająca i mobilizująca do służby ojczyźnie, Ojczyźnie i Kościołowi. Podkreślono także walor edukacyjny i wychowawczy długo oczekiwanego „Leksykonu Panteonu Górnośląskiego” zawierającego biogramy niemal 160 postaci znaczących dla Górnego Śląska w ostatnim stuleciu. Wyrażono nadzieję, że - trafiając zwłaszcza do rąk młodego pokolenia - przyczyni się do aktywnego uczestnictwa w kulturze, formacji intelektualnej, kształtowania właściwej hierarchii wartości, wrażliwości ludzkiej i artystycznej, poczucia własnej tożsamości oraz poszanowania tradycji i kultury.

2. W kontekście toczących się rozmów pomiędzy stroną rządową i związkową na temat przyszłości przemysłu wydobywczego i branż z nim związanych Rada Społeczna wskazała na aktualność przesłania zawartego w jej stanowisku pt. „O przyszłość Górnego Śląska” z 21

września 2020 roku. Potwierdzono, że „z wielu względów o charakterze globalnym, krajowym i regionalnym restrukturyzacja przemysłu węglowego przez jego wygaszanie wydaje się nieuchronna. Jednak w imię sprawiedliwości, solidarności i zrównoważonego rozwoju proces ten należy mocniej połączyć z procesem wsparcia dla gmin górniczych, tak aby miasta powstałe na węglu i dla węgla jako rekompensatę za ponieszone koszty i straty (także te ekologiczne) otrzymały postindustrialną infrastrukturę do wykorzystania na cele naukowe, edukacyjne, społeczne, kulturalne i komercyjne”. W związku z tym „restrukturyzacja górnictwa nie powinna być celem, lecz istotnym narzędziem i okazją do szerszej refleksji na przyszłość całego Śląska”. Ponownie podkreślono, że „restrukturyzacja regionu powinna być poprzedzona procesami inwestycyjnymi w nowe technologie, tworzeniem nowoczesnych centrów wzdluż ciągów komunikacyjnych, wsparciem dla lokalnych inicjatyw, ułatwieniami administracyjnymi, aby kapitał ludzkiej przedsiębiorczości nie został zmarnowany, lecz pomnożony”.

3. Zwrócono uwagę, że wraz ze schyłkiem epoki węgla kamiennego na Górnym Śląsku, wokół którego przez ostatnie 200 lat budowana była tożsamość regionu, dokonuje się głęboka przemiana kulturowa, która dotyka także „kodu etycznego” jego mieszkańców, m.in. etosu sumiennej pracy, rzetelności, solidarności i wytrwałości w przeciwnościach oraz umiłowania rodziny i wiary. W nawiązaniu do tej obserwacji zapoznano się z wynikami badań finansowanych ze środków EIT Climate-KIC i zamieszczonych na portalu rybnik360.eu. Dotyczą one analizy semiotycznej rozmaitych znaków – tekstów kultury, dyskursu internetowego, kodów wizualnych, przedmiotów kultury materialnej i innych, które starają się prześledzić zmiany zachodzące w tych zjawiskach kulturowych. W raporcie z badań wyodrębnione zostały postawy i przekonania obecnie najpopularniejsze wśród członków społeczności, te, które tracą aktualność oraz te, które dopiero zaczynają zyskiwać na znaczeniu. W wyniku dyskusji zwrócono uwagę na znaczenie dwóch podmiotów życia społecznego, które odgrywają wyjątkową rolę w procesie etycznego formowania przyszłych pokoleń: są to rodzina i Kościół.

4. W odniesieniu do wspólnoty Kościoła Rada Społeczna zwróciła szczególną uwagę na trzy kwestie:

Pierwsza dotyczy znaczenia informacji zarówno wewnątrz Kościoła, jak i w jego komunikacji ze światem. Zwrócono uwagę na wagę spójności

i jasności przekazu, która powinna wpływać i korygować stereotypowe i naznaczone uprzedzeniami opinie na jego temat.

Druga – odnosi się do obowiązkowych zajęć szkolnych z religii lub etyki. Rada poparła apel Arcybiskupa Metropolity, aby szkoła, której zadaniem jest integralne kształcenie i wychowywanie, wprowadzanie w kulturę i świat wartości, zapewniała każdemu uczniowi zapoznanie się z fundamentami zasad i zachowań etycznych niezbędnymi dla osiągnięcia dojrzałości osobowej i odpowiedzialności społecznej. Dzieci i młodzież nie uczęszczający na lekcje religii, nie powinny być pozbawione kształtowania etycznego, tj. przekazywania obiektywnych wartości i postaw etycznych. Natomiast dla rodziców chrześcijańskich udział w lekcjach religii stanowi realizację chrzcielnego zobowiązania względem dzieci do wychowania ich w wierze.

Trzecia – wskazuje na parafię, która - w myśl Instrukcji Kongregacji ds. Duchowieństwa „Nawrócenie duszpasterskie wspólnoty parafialnej w służbie misji ewangelizacyjnej Kościoła” (2020) - powinna być realną wspólnotą wierzących, „domem pośród domów”, „latarnią, która promieniuje światłem wiary, a tym samym spełnia najgłębsze i najprawdziwsze pragnienia serca człowieka, nadając sens i nadzieję życiu ludzi i rodzin”, „wspólnotą wspólnot” utrzymującą „kontakt z rodzinami i z życiem ludu”, „placówką misyjną” charakteryzującą się „przyjęciem, życiem modlitwy i ciszą, która pokrzepia ducha, a także sprawowaniem sakramentu pojednania i wrażliwością na potrzeby ubogich”.

5. W odniesieniu do rodziny Rada Społeczna omówiła ostatnie zmiany legislacyjne odnoszące się do ochrony życia dzieci nienarodzonych oraz ich szeroki kontekst społeczny. Zwrócono uwagę na kwestię odpowiedzialności polityków za stanowienie prawa chroniącego życie od poczęcia aż do naturalnej śmierci. Podkreślono konieczność zintensyfikowania działań formacyjnych, wymiany informacji oraz powstawania inicjatyw tworzących rzeczywistą alternatywę dla trudnych wyborów za życiem – tworzenie „atmosfery pomocy życiu”. Celem tych działań byłoby ukształtowanie mentalności i postaw „pro life”, tj. ochrony i obrony życia podejmowanych nawet w sytuacjach, gdy prawo dopuszczałoby działania zmierzające do jego naruszenia. Podkreślono przy tym znaczenie szeroko pojętej profilaktyki i opieki świadczonej zarówno dzieciom nienarodzonym, jak i ich rodzicom, zwłaszcza matkom i bliskim. Postulowano, by reforma służby zdrowia rozpoczęła się od takich działań.

6. Rada Społeczna zauważyła, że przedłużająca się sytuacja społeczna związana z restrykcjami pandemicznymi domaga się podjęcia refleksji nad dalekosiężnymi działaniami społecznymi, gospodarczymi i duszpasterskimi zakładającymi nie tylko powrót do warunków przed pandemicznych, lecz także trwanie obecnych ograniczeń, a nawet wariant zakładający ich zaostrzenie. Zgodzono się, że pandemia spowodowała także „wyostrzenie” charakteru dotychczasowych relacji i więzi, tj. tam, gdzie były one głębokie – spowodowała ich wzmocnienie, zaś tam, gdzie były słabe – osłabiła je jeszcze bardziej lub wręcz je zerwała. W związku z tym zaapelowano o działania na rzecz pomocy dla samopomocy - wzmocnienia troski o rodzinę, sąsiedztwo i parafię, młodzież, chorych, bezdomnych i pozostających na marginesie życia społecznego, aby w trudnym czasie ograniczeń tym bardziej zajaśniała prawda i piękno życia chrześcijańskich wspólnot.

RADA SPOŁECZNA

przy Arcybiskupie Metropolice Katowickim
Katowice, 8 lutego 2021 roku.

HOMILIE METROPOLITY

30

Zgromadzeni na świętej wieczerzy

Homilia Arcybiskupa Katowickiego
Światowy Dzień Życia Konsekrowanego, 2 lutego 2021 roku

1. Rok liturgiczny, w którym żyjemy i świętujemy dzień osób konsekrowanych, jest bogaty treścią okresów liturgicznych, inicjatywami duszpasterskimi Kościoła: papieża i Konferencji Episkopatu Polski oraz wieloma inicjatywami lokalnymi.

Papieżowi dziękujemy za inicjatywę Niedzieli Słowa Bożego i dar Roku św. Józefa, a biskupom naszego kraju za program przypominający,

że Eucharystia daje życie i jest wielką tajemnicą naszej wiary, przeżywaną, gdy gromadzimy się na świętej wieczerzy.

Papież Franciszek w motu proprio *Aperuit illis* z 30 września 2019 roku ustanowił trzecią niedzielę stycznia Niedzielą Słowa Bożego. I chociaż jest ona już za nami, to warto zatrzymać się przy samym dokumencie. Intrygujący jest tytuł: *Aperuit illis*, który przenosi nas do Wieczernika i przypomina ostatnie spotkanie uczniów ze Zmartwychwstałym: „Wtedy oświecił ich umysły, aby rozumieli Pisma” (Łk 24,45). To jeden z ostatnich gestów, jakie uczynił Zmartwychwstały Pan, wstąpił do nieba. Objawia się uczniom, gdy są zgromadzeni, łamie z nimi chleb i otwiera ich umysły, aby pojęli Pismo Święte. Objawia im sens tajemnicy paschalnej: a mianowicie, że to według odwiecznego planu Ojca – Jego Syn Jednorodzony – musiał cierpieć i powstać z martwych, aby ogłosić nawrócenie i przebaczenie grzechów (por. Łk 24,26.46-47). Obiecuje On również uczniom Ducha Świętego, który da im siłę do bycia świadkami tej tajemnicy zbawienia (por. Łk 24,49).

2. Opisana scena powtarza się tu i teraz w naszym katedralnym wieczerniku. Jesteśmy zgromadzeni na świętej wieczerzy, spełniamy polecenie: „To czyńcie na Moją pamiątkę”. Spożywamy Ciało i Krew, a przedtem słowo Boże podarowane nam przez Kościół. Sam Zmartwychwstały otwiera nam oczy, zsyła nam Ducha Świętego, abyśmy byli świadkami tajemnicy zbawienia, abyśmy mieli odwagę przyjęcia woli Zbawiciela i zyskiwali siły łaski do jej realizowania.

Należymy do uprzywilejowanych Eucharystią. Została nam powierzona i powierzona. Jesteśmy jej szafarzami, codziennymi uczestnikami i adoratorami tajemnicy Obecności, opartej na zapewnieniu: „A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28,20).

W duchowym procesie wrastania w tajemnicę Eucharystii fundamentalne jest uświadomienie sobie, że Msza św. jest przede wszystkim ofiarą – *sacrificium*.

Dzisiaj, w tym pandemicznym czasie Kościół żyjący eucharystycznym rytmem jedynie Eucharystią przemawia, ewangelizuje i katechizuje najszersze rzesze wiernych, uczestniczących przede wszystkim we Mszy św. niedzielnej. Dlatego ważna jest nieustanna formacja wszystkich uczestników Eucharystii – tych, którzy przy ołtarzu (powinni pracować nad *ars celebrandi*); i tych przed ołtarzem (powinni pracować nad *ars*

participandi). Sztuki uczestniczenia niech uczą się również łączący się duchowo w eucharystycznej modlitwie dzięki wszelkim transmisjom.

Wszyscy potrzebujemy przylgnięcia sercem do Tego, który jest Gospodarzem Eucharystii. Dlatego ważne jest usuwanie z przestrzeni *sacrum* Eucharystii tego, co desakralizuje, zaciemnia prawdę o niej i może sugerować, że jest dziełem wspólnoty Kościoła czy autorskim spektaklem jednego aktora.

3. Drogie Osoby Życia Konsekrowanego! Msza św. powinna być sercem każdej wspólnoty zakonnej, niezależnie od charyzmatu. Kościół w ciągu wieków wypracował – niezależnie od ww. *ars* – wskazania idealnego uczestnictwa w świętej wieczerzy. Powtórzmy za Soborem Watykańskim II: ma być ono „czynne” – *actuosa*. Nie należy utożsamiać wyrażenia „czynne” z działaniami zewnętrznymi, chodzi o wewnętrzną postawę przyjęcia działającego Zbawiciela. Uczestnictwo ma być świadome, pełne, owocne, coraz doskonalsze.

Gromadzeni na świętej wieczerzy winniśmy pamiętać, że Eucharystia to nie coś, tylko Ktoś, co wymaga „zatrószczenia się” o osobę Zbawiciela. Liturgia – wspólne dzieło Kościoła, całej wspólnoty wierzących – powinna na Niego wskazywać i do Niego prowadzić. Wszyscy obecni w wieczerniku powinni dokładać starań, aby był w tej wspólnocie jak najczytelniej uobecniany mocą Ducha Świętego; aby słyszalne było Jego słowo i czytelna Jego ofiara z motywu miłości aż do końca oraz postawa służby, wyrażona gestem umycia nóg. Liturgia tak przeżywana staje się *sacrum* – spotykaniem z Bogiem bliskim, z *Emmanuelem*. Jest owocna, bo przynosi eucharystyczny styl życia, co wyraża proegzystencja, codzienne życie dla Boga i człowieka.

Drogie Osoby Życia Konsekrowanego! Zauważamy, doceniamy i dziękujemy za wasz eucharystyczny styl życia, za mocną Eucharystią proegzystencję, za życie dla Boga i człowieka, dla Kościoła. Wiemy, że w czasie pandemii osoby życia konsekrowanego – narażając siebie, swoje wspólnoty – podejmowały posługę w DPS-ach, gdzie sytuacja była dramatycznie trudna, bo chorował personel i podopieczni. Nie do przecenienia jest wasze duchowe, modlitewne zaangażowanie, aby uprosić miłosierdzie Boże dla całego świata; wasze wołanie do Boga suplikacjami; wasza modlitwa różańcowa, aby Maryja – Wspomożenie Wiernych, Uzdrawienie Chorych i Lekarka, ochroniła zagrożone ludzkie życie i wspierała swoim orędownictwem ludzkie wysiłki – służby zdrowia, na

ukowców i polityków, zmierzające do opanowania globalnego zagrożenia. Bóg wam zapłać!

4. Proegzystencja, życie „dla” wyróżniało św. Józefa. Żył w komunii we wspólnocie rodzinnej z Maryją i Jezusem, powierzonym jego ojcowskiej trosce. Przywołujemy go przez cały rok, tak intensywnie jak karmelitanki, dostrzegając jego ważność w Świętej Rodzinie i w rodzinie Kościoła; jego cnoty i świadectwo milczenia – jakże istotne w czasie niszczenia wspólnoty rodzinnej, społecznej, narodowej i globalnej przez słowo nieodpowiedzialne, kłamliwe, złośliwe i prowokujące, a nawet nieprzyzwoite, gorszące, czyniące ludzi gorszymi!

Niestety zjawiska te dotyczą również realnie i wirtualnie wspólnoty Kościoła, a brak poczucia odpowiedzialności za słowo rzucone w Internet, by stać się wątpliwym bohaterem jednego dnia w mediach, pełni się wprost proporcjonalnie do zaniku osobistej i wspólnotowej modlitwy i do wątlej duchowości. A przecież wyróżnikiem duchowości, szczególnie w odniesieniu do osób konsekrowanych, zakonnic i zakonników, powinny być umiłowanie ciszy i świadectwo milczenia.

Musimy samokrytycznie wyznać, że wszyscy potrzebujemy milczenia przenikniętego obecnością adorowanego Boga: potrzebują go teolodzy i teologia, aby mogła w pełni rozwinąć swój charakter mądrościowy i duchowy; potrzebuje go modlitwa, często przegadana i pouczająca Boga, aby nigdy nie zapomniała, że oglądanie Boga oznacza zejście z góry z obliczem tak promieniującym, iż trzeba je przykryć zasłoną (por. Wj 34,33); potrzebuje go liturgia, aby nasze zgromadzenia umiały uczynić miejsce dla obecności Boga, unikając witania, wymieniania, pozdrawiania i wychwalania samych siebie; potrzebuje go kaznodziejstwo, także to wirtualne, aby uniknąć złudzenia, że wielomówstwo czy nonszalancki język może przybliżyć doświadczenie Boga; potrzebuje go ludzki wysiłek, aby zrezygnować z zamykania się w walce bez miłości i przebaczenia; potrzebuje go wreszcie dzisiejszy, zdeorientowany, manipulowany, ogłuszony propagandą, reklamą i wrzaskiem permanentnej kłótni człowiek, który często nie umie milczeć, bo boi się spotkać samego siebie w myśleniu o sobie, odsłonić się, doświadczyć pustki, która nieuchronnie przeradza się w pytanie o sens.

Wszyscy, wierzący i niewierzący, nawet ci, których nazwa miejsca pracy pochodzi od francuskiego słowa parler, muszą nauczyć się milczenia, które pozwoli Bogu mówić, kiedy i jak zechce, a nam rozumieć Jego

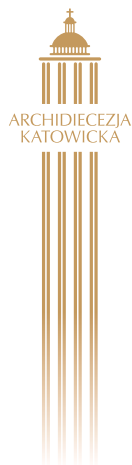
słowo, bo bez milczenia i refleksji nie będzie pokoju (por. List apostolski *Oriente lumen*, 2 maja 1995 r.)!

5. Bracia i Siostry! Żyjemy w czasach próby naszej wiary. Również Symeon, człowiek prawy, na którym – jak słyszeliśmy w Ewangelii – spoczywał Duch Święty, był poddany próbie wiary. Otrzymał obietnicę od Boga, że nie umrze, zanim nie zobaczy Mesjasza Pańskiego (Łk 2,25). Doświadczenie wiary, wierność codziennym obowiązkom sprawiły, że Symeon czekał cierpliwie na spełnienie obietnicy, nie robiąc Bogu wyrzutów. Aż wreszcie mógł w świątyni wziąć w objęcia Dziecię Jezus i chwalić Boga, że jego stare oczy tuż przed finiszem życia ujrzwały zbawienie, światło na oświecenie pogan.

Świadcami spełnionej obietnicy są również Rodzice, którzy „przynieśli Jezusa do Jerozolimy, aby Go przedstawić Panu” oraz wspomniany już Symeon i Anna, która służyła Bogu „w postach i modlitwach dniem i nocą”. Opis niezwykłych spotkań w jerozolimskiej świątyni kończy się zdaniem o Jezusie, a właściwie jest ono świadectwem o nazaretańskiej rodzinie, w której Dziecię Jezus: „rosło, nabierało mocy, napełniając się mądrością, a łaska Boża spoczywała na nim”.

Działo się tak również dzięki św. Józefowi, który był człowiekiem ciszy i milczenia, człowiekiem pełnienia woli Bożej. Naśladujmy św. Józefa w trosce o rodzinę Kościoła. Zatem św. Józef nie może nie być Opiekunem Kościoła, ponieważ Kościół jest kontynuacją Ciała Chrystusa w dziejach, a jednocześnie w macierzyństwie Kościoła zacięte jest macierzyństwo Maryi. Józef, chroniąc Kościół, nieprzerwanie chroni Dziecię i Jego Matkę, a także my, kochając Kościół, wciąż kochamy Dziecię i Jego Matkę.

Od Józefa musimy nauczyć się tej samej troski i odpowiedzialności: kochać Dziecię i Jego Matkę; kochać sakramenty i miłosierdzie; kochać Kościół i ubogich. Każde z nich jest zawsze Dziecięciem i Jego Matką (por. *Patris corde*, 5). Eucharystię to szczyt i źródło! Trwajmy na szczycie i przy Źródle, które daje i umacnia życie wg ewangelicznych rad. Amen.



31

Posłani ze służebną misją!

Homilia Arcybiskupa Katowickiego

Święcenia diakonatu, Katowice-Murcki, 27 lutego 2021 roku

1. Kościół wyznaczył na sobotę przed II niedzielą Wielkiego Postu czytania jakże odpowiadające kontekstowi święceń diakonatu. Pierwsze z Księgi Powtórzonego Prawa, a drugie z Ewangelii św. Mateusza. Złotą nicią biegnącą przez całą Księgę Powtórzonego Prawa jest myśl o miłości Boga: Bóg ukochał swój lud; jest o niego „zazdrosny”; czuwa nad nim z niezwykłą troskliwością. Aby mu zapewnić trwanie i pomyślny rozwój, daje mu przykazania, nakazy i zalecenia. Do ludu Starego Przymierza przemawia Mojżesz i poucza go: „Dziś Twój Pan rozkazuje ci wykonać te prawa i nakazy. Strzeż ich, pełnij z całego serca i z całej duszy. Dziś uzyskałeś to, że Pan ci rzekł, iż będzie dla ciebie Bogiem, o ile ty będziesz chodził Jego drogami, strzegł Jego nakazów, praw i rozporządzeń i słuchał Jego głosu”. W tym słowach odkrywamy tajemnicę Bosko-ludzkiego przymierza, partnerstwa między Jahwe a wybranym ludem Bożym, który „z całego serca i z całej duszy wypełnia Jego nakazy”.

Jeden wyraz w tym tekście podkreśla ciągłą aktualność przymierza: to słowo „dziś”, kiedy przemawia do nas Jezus Chrystus jako Nowy Mojżesz. Obu cudem ominęła rzeź niewiniątek. Obaj byli w Egipcie. Mojżesz z góry przyniósł Prawo. Jezus usiadł na górze i opowiedział, o co w Prawie chodzi, uczy nas wypełniać pierwsze i najważniejsze przykazanie oraz wzywa: „Bądźcie doskonali, jak doskonały jest wasz Ojciec Niebieski”. Ma do tego prawo, bo przez Jezusa Chrystusa zawarliśmy w chrzcie przymierze z Bogiem; staliśmy się Jego dziećmi. Wtedy też w naszych sercach zostały zasiane ziarna teologicznych cnót: wiary, nadziei i miłości, które już przyniosły konkretne owoce.

To dzięki łasce wiary wśród natłoku konkurencyjnych możliwości rozpoznaliśmy wołanie Pana: „Pójdź za Mną” i poszliśmy za głosem powołania, wstępując do seminarium duchownego, a dziś wstępujecie na pierwszy próg Chrystusowego kapłaństwa, aby Go naśladować, świado-

mi Jego słów: „Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój” (Mt 16,24).

2. Dziś zostaniecie ustanowieni diakonami Kościoła. Odtąd każdego dnia – każdego „dziś” – będziecie sługami miłości i nadziei dla współczesnego człowieka. Będziecie do niego przemawiali świadectwem życia proroka: oddani modlitwie, posłuszni Bogu i Kościołowi, żyjący w czystości za przykładem naszego Pana.

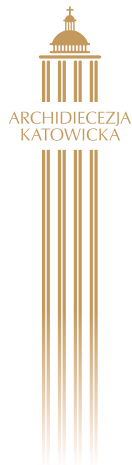
W dzisiejszym II czytaniu z brewiarzowej godziny czytań następującymi słowami Soboru Watykańskiego II został opisany współczesny świat i człowiek: „Świat dzisiejszy okazuje się zarazem mocny i słaby, zdolny do najlepszego i do najgorszego; stoi bowiem przed nim droga do wolności i do niewolnictwa, do postępu i do cofania się, do braterstwa i do nienawiści. Poza tym człowiek staje się świadom tego, że jego zadaniem jest pokierować należycie siłami, które sam wzbudził, a które mogą go zmiażdżyć lub mu też służyć” (GS 9).

Aktualna sytuacja świata i ludzkiej rodziny, trwający stan epidemiczny, jeszcze bardziej podkreśla aktualność soborowych słów.

Właśnie do takiego świata i człowieka ze służebną misją posyła was przez Kościół Jezus Chrystus. Poucza was: „A Ja wam powiadam”: zachowujcie się inaczej, niejako prowokująco. Mówcie ludziom słowami i świadectwem: „Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladują”; pozdrawiajcie uprzedzająco wszystkich, co jest wezwaniem do wyróżniającej osobistej kultury, do braterstwa i przyjaźni społecznej, do czego wzywa papież w encyklice *Fratelli tutti*.

3. Od 27 lutego 2021 roku rozpoczyna się „dziś” twojego służebnego diakonatu, pierwszego stopnia kapłaństwa. Niech to „dziś”, liczone 24-godzinnymi dniami, tygodniami, miesiącami, a potem latami prezbiteratu, trwa jak najdłużej, aż po kres maratonu życia. Na tę daleką drogę jesteście stosownie wyposażeni, otrzymaliście formacyjny i intelektualny ekwipunek. Nade wszystko otrzymujecie łaskę sakramentu święceń.

Niedawno byliśmy świadkami historycznego wydarzenia. Oto na planecie Mars osiadł amerykański lądownik o nazwie Perseverance (Wytrwałość). Trudno tu mówić o szczegółach związanych z tą misją; ogólnie możemy powiedzieć, że za tą udaną misją – a może mieć ona istotne znaczenie dla wypraw człowieka na inne planety – ukrywa się potęga ludzkiego ducha, umysłu i niespożyta wytrwałość pojedynczych osób i zespołów specjalistów z różnych dziedzin nauki.



Drodzy Klerycy!

Raz jeszcze przywołuję bardzo wymagające ostatnie zdanie dzisiejszej Ewangelii, które brzmi jak zadanie do podjęcia: „Bądźcie doskonali, jak doskonały jest wasz Ojciec Niebieski”. Te słowa są wprost niewiarygodnym zaproszeniem w niezwykłą podróż. Zdajemy sobie sprawę ze skali proporcji i ogromu dysproporcji. Na szczęście przestrzeń dzieląca nas od doskonałości Ojca Niebieskiego nie jest mierzona w latach świetlnych, tylko miarą ułomnej ludzkiej miłości, wytrwałości, wierności i służby aż do końca.

Drodzy Klerycy, niedługo diakoni!

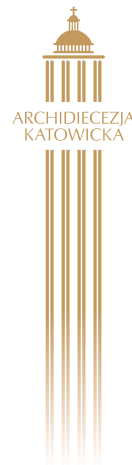
„Dziś” święceniami diakonatu jesteście wyprawieni w świat, posłani do człowieka ze służebną misją i potrzebna jest wam cnota wytrwałości: „hypomene” (cierpliwa wytrwałość), aby poprzez następujące po sobie „dziś” waszego życia budować wspólnotę z Ojcem przez Chrystusa w Duchu Świętym. Urzeczywistnia się ona, kiedy jesteśmy zgromadzeni na świętej wieczerzy, kiedy słuchamy Dobrej Nowiny i przyjmujemy Ciało Pańskie. To wtedy rozstrzyga się wieczne „dziś” twojej misji. Amen.

PERSONALIA

32

Dekrety i nominacje

- | | |
|------------------------------|---|
| ks. Jarczyk Krzysztof | rekolekcjonista w Domu Rekolekcyjnym „Emaus” w Koniakowie |
| o. Sylwan Ogłóza OFM | wikariusz parafii św. Ludwika Króla i Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Katowicach – Panewnikach |
| ks. Pawelak Zenon | administrator parafii wojskowej św. Kazimierza Królewicza w Katowicach |
| ks. Tatura Ireneusz | duszpasterz leśników w Archidiecezji Katowickiej |



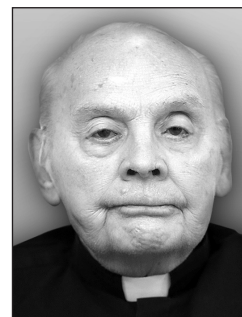
Zwolnieni z funkcji i urzędów

- | | |
|--------------------------------|--|
| ks. Juraszek Stanisław | pomocy duszpasterskiej w parafii Ducha Świętego w Siemianowicach Śląskich – Bytkowie i przeniesiony na emeryturę |
| o. Salomon Duplicki OFM | wikariusza parafii św. Ludwika Króla i Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Katowicach – Panewnikach |

ZMARLI

33

Ks. Stanisław Knop + 01.02.2021



Urodził się 7 lipca 1928 roku w Świętochłowicach, jako syn Piotra i Bronisławy z domu Krautwurst. Od dziecka mieszkał wraz z rodzicami na terenie Parafii Świętych Piotra i Pawła w Świętochłowicach, w której przyjmował sakramenty święte: najpierw Chrzest Święty 15 lipca 1928 roku, później I Komunię Świętą 7 maja 1939 roku, w końcu Bierzmowanie 14 czerwca 1943 roku. Ojciec jego został aresztowany 3 maja 1940 roku przez Gestapo i wywieziony do obozu koncentracyjnego w Dachau, gdzie zginął 10 maja 1941 roku.

Swoją edukację rozpoczął w 1935 roku od Szkoły Powszechnej w Świętochłowicach. Niestety, wybuch wojny przerwał jego edukację po klasie 4 w 1939 roku. Od 1 września 1942 roku zmuszony był kontynuować naukę w niemieckiej Szkole Powszechnej. Po jej ukończeniu 14 lipca 1943 roku pracował w Składzie Żelaza, by pomóc matce. Dnia 25 stycznia 1946 roku zdał egzamin wstępny do Gimnazjum dla Dorosłych w Chorzowie. Ukończył je zdając egzamin dojrzałości 6 czerw-

ca 1950 roku. Już 4 dni później, 10 czerwca tegoż roku odbył rozmowę wstępną do Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie i został przyjęty.

W ramach formacji seminaryjnej tzw. pierwszą tonsurę przyjął w 1952 roku, dwa lata później, w 1954 roku otrzymał tzw. święcenia egzorcystatu i akolitu, a rok później tzw. święcenia subdiakonatu. Dnia 3 kwietnia 1955 roku w oratorium Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie z rąk biskupa Franciszka Jopa przyjął święcenia diakonatu, a dwa miesiące później, 5 czerwca 1955 roku, z rąk biskupa Zdzisława Golińskiego, święcenia prezbiteratu.

Zaraz po święceniach zlecono mu zastępstwo wakacyjne w charakterze wikariusza parafialnego w parafii Załęże (20.06-31.07.1955) oraz parafii Świętej Marii Magdaleny w Cieszynie (1-31.08.1955).

Pierwszą placówką jego posługi wikariuszowskiej była Parafia Matki Bożej Różańcowej w Świętochłowicach - Chropaczowie (1955-1958), następnie posługiwał w parafiach: Świętej Marii Magdaleny w Lubonii (1958-1960), Świętego Wojciecha w Radzionkowie (1960-1963), Ścięcia Świętego Jana Chrzciciela w Rudzie Śląskiej - Goduli (1963-1965), Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Piekarach Śląskich - Dąbrówka Wielka (1965-1967), Matki Bożej Szkaplerznej w Imielinie (1967-1971), Świętego Antoniego z Padwy w Katowicach - Dąbrówce Małej (1971-1973), Świętego Józefa Robotnika w Katowicach - Józefowcu (1973-1978), Świętego Jana Chrzciciela w Brennej (1978-1981). W kolejnej parafii, Świętego Antoniego z Padwy w Orzeszu - Zgoniu, został mianowany adiutorem (1981), a pół roku później proboszczem tej parafii (1981-1994).

Końcem sierpnia 1994 roku, po 38 latach posługi w różnych parafiach diecezji, a 13 latach w parafii w Zgoniu, głównie ze względu na stan zdrowia, został przeniesiony na emeryturę. Zamieszkał w Tarnowskich Górach - Starych Tarnowicach. Jako kapłan-emeryt był administratorem w parafii Pniowiec (diec. gliwicka) po śmierci tamtejszego proboszcza (w 1996 roku). Później, w 2009 roku przeprowadził się do Tarnowskich Gór - Bobrownik Śląskich.

W ostatnich latach zamieszkał w Domu Świętego Józefa w Katowicach, gdzie w Zakładzie Opiekuńczo-Lecznym zmarł 1 lutego 2021 roku, w 92. roku życia i 65. roku w Chrystusowym Kapłaństwie.

Jego pogrzeb odbył się 6 lutego 2021 roku, tj. w sobotę, w Parafii Przemienienia Pańskiego w Bobrownikach Śląskich o godz. 11.00. Po-

chowany został na tamtejszym cmentarzu. Uroczystościom pogrzebowym przewodniczył biskup Adam Wodarczyk.

KS. PAWEŁ RYLSKI

34

Ks. Kasperczyk Marian + 19.02.2021



Urodził się 14 października 1946 roku w Mikołowie w religijnej rodzinie Wincentego i Domicyli z domu Lisik. Ojciec pracował jako księgowy na kopalni „Boże Dary” w Kostuchnie, matka zajmowała się domem. Miał dwie młodsze siostry i młodszego brata. Ochrzczony został 27 października 1946 roku w kościele parafialnym pod wezwaniem Świętego Wojciecha w Mikołowie, tam też przystąpił do bierzmowania, przyjmując imię Wojciech. Był ministrantem od 1956 roku. Po ukończeniu szkoły podstawowej kontynuował naukę w Liceum Ogólnokształcącym im. Karola Miarki w Mikołowie. O kapłaństwie zaczął myśleć pod koniec liceum, chciał jednak przez rok pracować, „aby poznać życie i podjąć dojrzałą decyzję poświęcenia się kapłaństwu”. W 1964 roku otrzymał świadectwo dojrzałości. Zgłosił się na Politechnikę i przez rok pracował jako planista „Centrostalu” w Katowicach.

Do Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie zgłosił się w 1965 roku. Podczas wakacji kleryckich uczestniczył w obozach młodzieżowych oraz przebywał u wuja – proboszcza w Oleśnie. Interesował się historią. Był poważny, opanowany, skromny, pracowity i sumienny. W 1969 roku został skierowany na roczny staż duszpasterski do parafii Krzęcin w diecezji gorzowskiej, gdzie pracował jako katecheta, m. in. przygotowując dzieci do Pierwszej Komunii Świętej. Święceń diakonatu udzielił mu 19 lutego 1972 roku w kaplicy seminaryjnej w Krakowie biskup Józef Kurpas. Pracę dyplomową napisał pod kierunkiem ks. dr. Jerzego Pawlika na temat „Szkolnictwo zakonne na Śląsku do XVIII wieku”. Święcenia prezbiteratu otrzymał 30 marca 1972 roku w Katowicach z rąk biskupa Herberta Bednorza.

Po święceniach pełnił zastępstwo w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Jastrzębiu Zdroju oraz w parafiach Podwyższenia Krzyża Świętego w Kaczycach i Chrystusa Króla w Czyżowicach. Na pierwszą placówkę wikariuszowską został skierowany do parafii Matki Bożej Szkaplerznej i Świętego Piusa X w Jejkowicach (1972-1975). Następnie pracował w parafiach: Świętych Apostołów Filipa i Jakuba w Żorach (1975-1976), Świętego Michała Archanioła w Skrzyszowie (1976-1979), Matki Bożej Królowej Różańca Świętego w Łaziskach Górnych (1979-1983). W 1981 roku został mianowany substytutem w Orzeszu – Zgoniu na czas choroby proboszcza, ks. Wadasa. W 1983 roku otrzymał dekret do parafii Świętej Barbary w Chorzowie (1983-1986). Pracę proboszczowską, której recenzentem był ks. dr Stefan Cichy, napisał na temat: „Kościoł domowy a rodzinne świętowanie”. Od 1986 roku był wikariuszem a następnie administratorem parafii Matki Bożej Szkaplerznej w Gierałtowicach. We wrześniu 1987 roku został mianowany jej proboszczem. Przeprowadził generalny remont kościoła wraz z nowym wystrojem prezbiterium. Wybudował kaplicę przedpogrzebową oraz nowe probostwo. Był katechetą w szkole podstawowej w Gierałtowicach. Pełnił funkcję wicedziekana dekanatu Knurów oraz duszpasterza myśliwych w archidiecezji katowickiej (2000 - 2018). W lipcu 2012 roku przeszedł na emeryturę i zamieszkał w Stanicy w diecezji gliwickiej.

Zmarł 19 lutego 2021 roku w 75 roku życia i w 48 roku kapłaństwa. Jego pogrzeb odbył się 24 lutego w Parafii Świętego Marcina w Stanicy. Liturgii pogrzebowej przewodniczył biskup Grzegorz Olszowski.

KS. JAKUB KANIA

Spis Treści

STOLICA APOSTOLSKA

21	Orędzie Papieża Franciszka Na Wielki Post 2021	65
22	Nota sprawie celebracji Wielkiego Tygodnia 2021	69

EPISKOPAT POLSKI

23	Apel na Wielki Post roku 2021	71
24	Komunikat na Dzień Modlitwy, Postu i Solidarności z Misjonarzami (28 lutego 2021)	73

ARCHIDIECEZJA KATOWICKA

ABP WIKTOR SKWORC METROPOLITA KATOWICKI

LISTY PASTERSKIE I KOMUNIKATY

25	List pasterski na I Niedzielę Wielkiego Postu 2021	75
26	List do kapłanów na Wielki Post 2021	80
27	Komunikat przed święczeniami diakonatu	85
28	Prośba o kapłańską jałmużnę postną	86
29	Komunikat Rady Społecznej	88

HOMILIE METROPOLITY

30	Światowy Dzień Życia Konsekwowanego, 2 lutego 2021	91
31	Święcenia diakonatu, Katowice-Murcki, 27 lutego 2021	96
32	PERSONALIA	98

ZMARLI

33	Ks. Stanisław Knop + 01.02.2021	99
34	Ks. Marian Kasperczyk + 19.02.2021	101

